Jedna recenzja – jeden fanfik. To dobra zasada, ale co zrobić, jeżeli opowiadanie jest tak krótkie, iż bez lania wody jego opis zajmuje dwa zdania? Oto eksperymentalna odpowiedź na to pytanie.

Praktycznie każdy, kto tknął fandomowy półświatek fanfikowy, wie, że Fallouty to opowiadania idące nieraz w miliony słów. Okazuje się jednak, iż oprócz różnej treści gigantów, trafiają się również mini-opowiastki. Właśnie nimi mam zamiar się w tym numerze zająć. Jakość przedstawionych tekstów jest różna – powiedziałbym, iż oscyluje w granicach wyższych stanów średnich z tendencją zwyżkującą. Stanowią często ciekawe spojrzenie na ponyversum Fallouta i opowiadają historie, w których wielkie heroiny i równie wielcy herosi znani z długich epopei nie mają za bardzo czego szukać. I czasami jest to naprawdę wielki plus. To twory wielu autorów, pisane w wielu okresach istnienia fandomu. Nie przedłużając zajmijmy się zatem wybranymi tytułami.

[Fallout Equestria: Fall of Heroes](https://www.fimfiction.net/story/94971/fallout-equestria-fall-of-heroes) [Dark]

Autor: Light Guardian

Pierwszy tekst na naszej liście objawił się na FIMFiction w 2013 roku. Ma klimat Fallouta – to mu muszę przyznać. Jednocześnie nie mogę się oprzeć wrażeniu, iż zawarta w nim historia jest… mało oryginalna. Autor dosyć wyraźnie szedł po niewielkiej linii oporu. Z drugiej strony zawarł trochę własnego spojrzenia na ten świat w niewiele ponad tysiącu słów, a to należy docenić. W każdym razie warto przeczytać tę pobitewną rozmowę, gdyż jak na tak wiekowe opowiadanie, to trzyma się całkiem dobrze.

[Fallout Equestria: The Perfect Date](https://www.fimfiction.net/story/245916/fallout-equestria-the-perfect-date) [Romance][Crossover][Alternate Universe)

Autor: BigBadWolf

Przeskakujemy w przód i spotykamy się w 2015 na Randce Idealnej. Przynajmniej taką miała być w zamyśle autora. Wyszło mu, zapytacie? Powiedziałbym, że uparł się całkiem nieźle z tym zadaniem. Niby nikt do nikogo nie strzela, wybuchów ani potworów też nie uświadczycie, ale jednak klimat nadal został utrzymany. W paru miejscach można prychnąć śmiechem, szczególnie podczas przeglądu ekwipunku randkowego, bo o ile szampan, róża (z trudem zdobyta!) czy czekoladki są dosyć standardowe, to już wypełniony po brzegi kanister może nieco zaskoczyć. Stwierdzam, iż autor poradził sobie z tak trudną kwestią jak miłość w czasach postapokalipsy i mogę fanfika polecić każdemu.

[Fallout Equestria: Final Message](https://www.fimfiction.net/story/374158/fallout-equestria-final-message) [Romance][Dark][Sad]

Autor: errant

I znowu przeskok, tym razem do roku 2017. Muszę powiedzieć, iż jest to jeden z moich ulubionych fanfików na tej liście. Może dlatego, iż autor postarał się wpasować go w kanon Kkat? A może dlatego, iż jest po prostu bardzo dobrze napisany? Czy też z tego powodu, iż wymiana wiadomości, bez bezpośredniej interakcji bohaterek ma w sobie wiele falloutowego fatalizmu? Czyżby to był czyżyk…. wróć, nie ta bajka! A tak poważniej, to dostajemy relację Vinyl z tego, co się działo w skazanej na zagładę Stajni 29 – tej, w której komputer dla jej efektywnego działania wyżynał całą populację. Co prawda w tym fanfiku oszczędzono czytelnikowi krwawych opisów, ale i tak czuć grozę w tle. A wszystko zaczyna się tak niewinnie, od prostej wymiany wiadomości… Bezwzględnie polecam!

Link do obrazka: [1](https://cdn-img.fimfiction.net/story/xkq6-1495593865-374158-medium)

Link do źródła: [1](https://www.deviantart.com/daoldhorse/art/There-s-always-a-DJ-PON3-478242561)

[Fallout Equestria: A Second Chance](https://www.fimfiction.net/story/120729/fallout-equestria-a-second-chance) [Dark]

Autor: Nyerguds

No i z powrotem do 2013. Opowiadanie powstało z inspiracji jedną ze scen z Project Horizons, jednak jak podkreśla autor, nie trzeba czytać tego opowiadania by zrozumieć jego krótki tekst. I rzeczywiście nie trzeba, chociaż na pewno warto, bo wtedy pojmie się wszystkie szczegóły i niuanse. Fanfik ma więcej typowo falloutowych smaczków niż poprzednio zrecenzowane, są roboty, wybuchy i takie tam. Ale przede wszystkim jest naprawdę wspaniały klimat i bardzo dobrze zrealizowany pomysł. Jak się okazuje, tytułowa druga szansa może stać się prawdziwym przekleństwem, jeżeli dostaje się ją zbyt wiele razy. Na pewno warto to opowiadanie przeczytać.

Link do obrazka: [1](https://cdn-img.fimfiction.net/story/jesz-1438346406-120729-full)

Link do źródła: [1](http://bememachine.blogspot.com/2009/07/artwatch-memory-helmet-by-seungjoo-lee.html)

[Fallout Equestria: Dinner at Dragon’s Den](https://www.fimfiction.net/story/247629/fallout-equestria-dinner-at-dragons-den) [Romance][Dark]

Autor: Tutis75

Hyc i 2015. Ponownie. I romansidło. Ponownie. I to całkiem dobre. Ponownie! W tym roku było coś w powietrzu, czy co? W przeciwieństwie od poprzednika, tu mamy klimat więzienno-apokaliptyczny. Bohaterowie są dosyć standardowi: Naiwny Prawy Protagonista, jego Radioaktywna Miłość, Uwięziony Potężny Drugoplanowy Byt, no i Zły Naczelnik. Jak pisałem – standard. Mimo to, tekst czyta się szybko i przyjemnie, nie brakuje w nim walk, penetrowania opuszczonych korytarzy, a także miłości, która sięgnęła poza śmierć. Całkiem dosłownie. Wszystko razem tworzy zaskakująco spójny galimatias – zdecydowanie godny polecenia.

[Fallout Equestria: At the End](https://www.fimfiction.net/story/154495/fallout-equestria-at-the-end) [Sad][Tragedy]

Autor: Gamma Deekay

2013. Ponownie. Zaczynam się zastanawiać, czy w latach parzystych nie pisano falloutów… To jednak wyłącznie niewielka dygresja. Tym razem dostajemy krótki tekst z dnia zagłady. Na dodatek bohaterem jest żyjąca w Equestrii zebra. Nie, to nie Zecora i nie, nie rymuje. Zabija. Efektywnie i efektownie. Dla spokoju sumienia. I jest ghoulem. Milusie połączenie, nie uważacie? Na szczęście autor postanowił dorzucić do typowego mordobicia sporo przemyśleń oraz całkiem zgrabnie skonstruowaną fabułę, co sprawia, iż opowiadanie może zapaść w pamięć. A końcówka, chociaż dosyć typowa, ładnie zamyka całą historię.

Link do obrazka: [1](https://cdn-img.fimfiction.net/story/gz7g-1432521829-154495-full)

Link do źródła: [1](https://www.fimfiction.net/story/154495/fallout-equestria-at-the-end)

[Fallout Equestria: Standing, Still](https://www.fimfiction.net/story/92900/fallout-equestria-standing-still) [Dark][Tragedy]

Autor: Golden Tassle

Kolejny 2013. Bardzo dobry czas dla fallouto-fików. Chociaż może to nie jest najlepszy przykład na akurat to określenie. Nie powiem by opowiadanie było złe – pojedynek snajperów w zrujnowanym mieście to coś, co przyciąga uwagę i ma w sobie wielki potencjał. Niestety, w mojej opinii, tu akurat robota została nieco skopana. Dlaczego? Otóż mamy za dużo metafizycznego pierniczenia i górnolotnie brzmiących przemyśleń o pierdołach, a za mało akcji. No i dodatkowo cały „pojedynek” jest nieco jednostronny, co sprawia, że brakuje w fanfiku napięcia i odpowiedniej atmosfery. Mimo to nie wątpię, iż znajdą się osoby, którym to akurat opowiadanie przypadnie do gustu.

Link do obrazka: [1](https://pm1.narvii.com/6706/83d648498dee8ecc98279bee044c2d3493b5607a_hq.jpg)

Link do źródła: [1](https://aminoapps.com/c/christian-mlp-fans/page/blog/thought-tank-is-god-like-a-sniper/bvLw_4NFou81Qm8dRG3RjYzWZj31YbPLj6)

[Fallout Equestria: The Doctor’s Letter](https://www.fimfiction.net/story/405009/fallout-equestria-the-doctors-letter) [Dark][Sad][Tragedy][Crossover]

Autor: Imagemaker

Skoro mamy crossover z Doktorem, to pora na mały skok w czasie, prosto do roku 2018. W końcu rok parzysty! Niestety jestem zmuszony rozczarować wszystkich, którzy liczą na epickie pojedynki z Mistrzem, Daleków na Pustkowiu czy choćby magiczne sztuczki sonicznego śrubokrętu. Ten list, a właściwie dwa listy to wyłączenia słowa. Na dodatek nie takie, jakie by się chciało czytać, gdyż przepełnione żalem i ukrytą goryczą. Innymi słowy – pasują idealnie do Doktora mającego jeden ze swoich gorszych dni. A Derpy? Cóż, ona jest elementem stałym w tym uniwersum – nawet w najgorszych okolicznościach czuć jej pozytywne oddziaływanie na cały świat. Naprawdę warto sięgnąć po to króciutkie opowiadanie.

Link do obrazka: [1](https://cdn-img.fimfiction.net/story/ttul-1522299760-405009-medium)

Link do źródła: [1](https://www.fimfiction.net/story/405009/fallout-equestria-the-doctors-letter)

[Fallout Equestria: Death Is Just a Feeling](https://www.fimfiction.net/story/89837/fallout-equestria-death-is-just-a-feeling) [Gore][Dark][Adventure]

Autor: SpiritofthwWolf

2013… pegaz, Ty już dobrze wiesz co! No ale przynajmniej tym razem dostajemy do atmosferę w stylu doskonale znanym nam z oryginalnego Fallout Equestria. Większość opowiadania to czysta, napompowana adrenaliną i chorą ilością narkotyków rozpierducha. Żeby było śmieszniej obie strony są złe – łowcy niewolników tłuką się z bandytami. Pociski śmigają, krew się leje, a trup ściele gęsto. I nie, nie znajdziecie tu ani krzty realizmu, wszystko jest tak, jak w grze – i ma to swój niezaprzeczalny urok. Z kolei końcówka jest spokojna i przedstawia nam całkiem nową bohaterkę, której losy można śledzić w opowiadaniu, do którego to było konkursowym spin-offem. Niestety główne jest niedokończone. W każdym razie, jeżeli macie ochotę na przeczytanie dobrego opisu walki, to mogę z czystym sumieniem ten tekst polecić.

Link do obrazka: [1](https://cdn-img.fimfiction.net/story/z2ww-1432474720-89837-full)

Link do źródła: [1](https://www.fimfiction.net/story/89837/fallout-equestria-death-is-just-a-feeling)

[Fallout Equestria: Before the Bombs Fell](https://www.fimfiction.net/story/158360/fallout-equestria-before-the-bombs-fell) [Dark][Sad][Gore]

Autor: Inkwell\_the\_writer\_horse

Kolejny rok parzysty, tym razem 2014. W nasze ręce wpada relacja kuca, który w dzień zagłady usiłuje dostać się do jednej ze Stajni i wie, że mu się to nie uda. Z tekstu bije wręcz dominujące poczucie przerażenia i beznadziei, które wspaniale wpasowują się w klimat trwającej apokalipsy. Dodatkowo z epilogu dowiadujemy się, jaki los spotkał naszego bohatera. Swoją drogą, to opowiadania mogłoby spokojnie stanowić bazę dla czegoś dłuższego i bardziej rozbudowanego, ale tego się chyba nie doczekamy. Pewnym zgrzytem jest strona techniczna – widać sporo błędów. Mimo to warto rzucić okiem na ten króciutki tekst.

[Fallout Equestria: Nightmare Night](https://www.fimfiction.net/story/222101/fallout-equestria-nightmare-night) [Dark][Adventure][Comedy]

Autor: CoffeeRings

I znowu 2014 – jakby się worek rozsypał. Osobiście uważam, iż to opowiadanie jest w ścisłej czołówce przedstawionej tu listy. Dlaczego? Ponieważ jest inne. Serio, serio. Naprawdę rzadko trafia się fanfik ze świata Fallout Equestria, który nie dosyć, iż jest w każdym calu pozytywny, to jeszcze nadaje się praktycznie dla czytelnika w każdym wieku. Więc nie, nie znajdziecie tu mordów, strzelanin i wybuchów. Zamiast tego tekst roztacza przed czytelnikami próbę wskrzeszenia przedwojennej tradycji i na dodatek ładnie się wpisuje w kanon głównego opowiadania – spotykamy nawet niektórych bohaterów, a raczej bohaterki, znane z dzieła Kkat. Można oczywiście oskarżyć opowiadanie, o bycie zmodyfikowanym odcinkiem serialu, oraz o to, że brakuje mu oryginalności i w rzeczonych oskarżeniach jest może nawet trochę prawdy. W niczym nie zmienia to faktu, iż czyta się je naprawdę fenomenalnie. Bezwzględnie polecam!

Link do obrazka: [1](https://cdn-img.fimfiction.net/story/8fw5-1432587863-222101-medium)

Link do źródła: [1](https://www.deviantart.com/anubicdarque/art/Fallout-Equestria-Nightmare-Night-488789427)

[FoE: Transient](https://www.fimfiction.net/story/112199/foe-transient) [Slice of Life]

Autor: Mel

Wracamy do 2013. Od razu też spieszę z wyjaśnieniem, iż mimo wprowadzającego w błąd skrótu, zdecydowanie jest to fanfik z Fallout Equestria (zwyczajowy skrót to po prostu FE lub F:E), a nie z… tej innej serii, o której tu wspominać nie należy. Teoretycznie mogłem wklepać pełną nazwę, jednak po namyśle zdecydowałem się na wersję oryginalną. Po tym przydługim wyjaśnieniu przechodzę do samego sedna – to najdłuższe z prezentowanych opowiadań, gdyż liczy ponad pięć tysięcy słów. Jest dosyć… specyficzne, gdyż w rolę bohatera wciela się sztuczna inteligencja kierująca nuklearną łodzią podwodną, której załoga poddana jest hibernacji. I tak sobie ta SI pływa, ściśle trzymając się otrzymanych rozkazów. I wszystko byłoby dobrze, gdyby nie doskwierająca jej coraz bardziej samotność, co owocuje wysyłaniem coraz to nowych transmisji w oczekiwaniu na jakikolwiek kontakt. Czy Rusty, gdyż takie imię nadał sobie elektroniczny byt, zdoła wygrać tę pozornie skazaną na porażkę batalię? Tego musicie dowiedzieć się sami – uważam, iż fanfik jest zbyt dobry, bym miał go Wam jeszcze bardziej spoilerować. W mojej ocenie jego najmocniejszą stroną jest atmosfera – z pozoru wszystko jest w porządku, treść nadawanych wiadomości jest pozytywna i podnosząca na duchu, jednak w miarę lektury coraz wyraźniej można odczuć rozpaczliwą samotność jaką odczuwa SI. Autor oddał to dobrze. Klimat opowiadania kojarzy mi się nieco z książką i filmem „Ostatni Brzeg” i to mimo, że zarówno założenia, jak i konkluzja są diametralnie inne. Na pewno warto po niego sięgnąć. Bezwzględnie polecam!

Link do obrazka: [1](https://cdn-img.fimfiction.net/story/dwck-1432490997-112199-full)

Link do źródła: [1](https://www.fimfiction.net/story/112199/foe-transient)

[FOE:PH Perspective of Bulletproof](https://www.fimfiction.net/story/245025/foeph-perspective-of-the-bulletproof) [Dark]

Autor: UnicodingUnicorn

Tym razem 2015. I znowu wyjaśniona poprzednio kwestia niefortunnego skrótu… nie będę więc do niej wracał. Opowiadanie, które tu dostaliśmy jest dosyć nietypowe. Do pełnego zrozumienia wymaga przeczytania jeżeli nie całości, to przynajmniej znacznej części Project Horizons. Naturalnie można się bez tego obyć, ponieważ zadbano o to, by podstawowe kwestie wyjaśnić, jednak wtedy nie rozpozna się niektórych ukrytych smaczków. Jeżeli jednak postać Rampage i jej wyczyny są czytelnikowi znane, to ten krótki tekst, pokazujący niejako to, co się dzieje w jej umyśle, bez trudu może przypaść do gustu. A nawet wciągnąć na tyle, by cały czas podczas lektury słyszeć dźwięk metalowych pazurów stukających o betonową powierzchnię…

[Fallout Equestria: Old World Rock](https://www.fimfiction.net/story/88774/fallout-equestria-old-world-rock) [Comedy][Random]

Autor: Ilushia

No i wracamy do 2013. I to z prawdziwym przytupem. Chociaż ilość rymów zawartych w tekście oraz praktyki nekromantyczne wskazują na dużą zawartość zebr (co się nawet zgadza), to prawdziwymi bohaterami tego fanfika są Rock i Metal. Tak, dobrze się domyślacie, autorka dała nam do rąk epicki pojedynek muzyczny, którego nie powstydziliby się członkowie „Tenacious D”. I w czasie lektury co i rusz odnosiłem wrażenie, iż właśnie scena z ich filmu stała się inspiracją dla tego opowiadania. Tekst jest króciutki, ale warto przeczytać go uważnie i pozachwycać się dobrze dobranymi rymami. A czasem skrzywić na te nieco mniej udane – tak, takie też występują. Przyjemne czytadełko na wolny kwadransik, który chcemy spędzić w klimacie Pustkowi.

[Fallout Equestria: The S.A.T.S. Orb](https://www.fimfiction.net/story/138782/fallout-a-the-sats-orb) [Slice of life]

Autor: Sparkler

Przedostatni fanfik na naszej liście, ponownie z 2013 roku. I nie wiem czy nie najlepszy z nich wszystkich. A przynajmniej najściślej trzymający się kanonu oryginału i Project Horizons. Zachowana na kuli pamięci rozmowa najwyższego kierownictwa Stable Tec., czyli Apple Bloom, Scootaloo i Sweetie Belle rzuca światło na kilka bardzo interesujących kwestii, które w tych większych tekstach nigdy nie zostały do końca wyjaśnione. W innych zaś przypadkach pogłębia wyniesioną z wspomnianych olbrzymów wiedzę. Dodatkowym plusem jest to, iż charaktery bohaterek zgadzają się z tym, co przedstawiła nam Kkat, a uzupełnił Somber. Więcej napisać nie chcę, bo zaczną się spoilery i nie dostanę herbatnika. Bezwzględnie polecam!

[The ABC’s of Fallout Equestria: Xenophobia](https://www.fimfiction.net/story/148000/the-abcs-of-fallout-equestria-xenophobia) [Tragedy]

Autor: Calbeck

Ostatnie opowiadanie i tak… znowu 2013. W przeciwieństwie do piętnastu poprzednich, tym razem lądujemy w głębi kraju zebr. Główny bohater i narrator, dekurion zwiadowców przybliża nam historię konfliktu i to, jaki miała wpływ na jego niewielką wioskę. Tekst składa się kilku części i w każdej z nich poznajemy część świata przedstawionego, jednak polecałbym zwrócić szczególną uwagę na zmieniające się uczucia żołnierza, wiernego obrońcy swojego kraju. To bardzo ciekawa ewolucja i może niejednego czytelnika zaskoczyć. Wielkim plusem jest zastosowanie zaczerpniętego z łaciny słownictwa do opisu kilku ważnych elementów fanfika. Bezwzględnie polecam!